



Zespół Szkół nr 1 w Ostrzeszowie SREBRNĄ SZKOŁĄ 2015!



Dokończenie ze str. 1.

Należy zaznaczyć, że nie tylko te trzy zawody uzyskały 100-procentową zda-

awalność w poprzednim roku szkolnym. Takim wynikiem w ZS nr 1 może również pochwalić się, po raz szósty, Technikum

Technologii Drewna, ale niestety z powodu zbyt małej ilości szkół o tym profilu kierunku nie został uwzględniony w rankingu.

Od wielu lat możemy mówić o progresji w efektach nauczania: w 2012 roku szkoła zajęła 250. miejsce w kraju, 2013 uplasowała się na 240. pozycji, w 2014 na 229., a w tym roku szkolnym na 185. miejscu. W rankingu wojewódzkim postępy przedstawiają się podobnie: w 2012 roku - 30. miejsce, w 2013 - 25., w 2014 - 18., a w 2015 - 16. miej-

sce w Wielkopolsce.

Za te osiągnięcia szkoła została odznaczona przez Kapitułę Ogólnopolskiego Rankingu Techników tytułem „BRĄZOWEJ SZKOŁY 2014”, a w tegorocznym rankingu uzyskała laur „SREBRNEJ SZKOŁY 2015”.

PEDP



Jasełka w Parzynowie

Tuż przed szkolną przerwą świąteczną - 18 grudnia, w wiejskiej sali w Parzynowie odbyły się jasełka, przygotowane przez uczniów szkoły podstawowej.

Przybyli na nie przedstawiciele Urzędu Gminy Kobyla Góra, nauczyciele, rodzice, dziadkowie, rodzeństwo i pozostali uczniowie.

Pani Natalia Morta powitała zebranych i przedstawienie się rozpoczęło.

Na scenie pojawiła się Sandra Bacik w roli narratora, a zaraz po niej wbiegły dwa czarty (Julia Bakalarz, Damian Niełacny), które rozbawiały widownię omawianiem diabelskiego planu zniszczenia świąt.

W zmienionej już scenografii uczennica klasy V - Katarzyna Marek, zagrała na gitarze „Wśród nocnej ciszy”. Jak zwykle pięknie do muzyki śpiewała Olga Lipińska. Anioły (Kaja Kaczmarek, Oliwia Tomala i Aleksandra Noculak), pełne radości, nadziei i miłości, w zabawny sposób wspominały minione święta. Jednak ich szczęście i spokój zmaćka-

ła sytuacja na ziemi: materializm i chęć posiadania.

W akcie III anioły sfrunęły z nieba, by załagodzić waśnie na ziemi. W jednym z domów spotkały Borutę, który również przybył z misją, ale z piekła. Wziął z sobą pomocnika - małego diabła (Kacper Wawrzyniak), którego przy okazji szkolił na okrutnika. Na szczęście i tym razem dobro zwyciężyło nad złem - anioły pokonały Borutę, a mały diabełek został nawrócony, zaprzyjaźnił się z chłopcem (Wojtek Kozłowski), którego miał kusić. Dzięki temu szczęśliwemu zakończeniu można było przejść do głównej tematyki świąt - sceny narodzin Jezusa.

Akt IV ukazał stajenkę w Betlejem, żłóbek, a w nim małego Jezusa, obok Maryję i Józefa, pastuszków, trzech króli, i modlące się przy żłóbku grzeszne dzieci. Kolędy na scenie śpiewały nie tylko anioły... Wtórowały im diabły, Mikołaj, Śmierć i cały chór dzieci, nawet tych z widowni, na klawiszach przy-

grywała p. Katarzyna Małecka, zajmująca się oprawą muzyczną spektaklu. W finale Olga Lipińska zagrała „Merry Christmas”, a obecni na scenie aktorzy, pałac sztuczne ognie, zaśpiewali

w języku angielskim tę piękną kolędę.

Na zakończenie goście wraz z aktorami zostali zaproszeni na przygotowany przez rodziców słodki poczęstunek. Były okłaski, pamiątkowe zdjęcie, zapach cho-

inki, śpiew kolęd, światła świec; panowała powszechna radość i wesołość.

Martyna Mądra i Aleksandra Noculak - uczennice kl. VI SP w Parzynowie



Wycieczka do STX Next

Jeszcze w listopadzie klasa I A TI z Zespołu Szkół nr 2 w Ostrzeszowie była na wycieczce we wrocławskiej firmie informatycznej STX Next. Jest to firma outsourcingowa, czyli pisząca na zlecenie zagranicznych klientów (głównie z Wielkiej Brytanii i USA). W czasie spotkania dowiedzieliśmy się, ile może zarobić informatyk, piszący aplikacje internetowe. Tester oprogramowania 2,5 - 3,5 tys. netto, młodszy programista 3,5 - 4,5 tys., starszy programista 5 - 7 tys., manager projektu od 10 tys. Około połowa pracowników firmy nie posiada informatycznego wykształcenia - są po studiach budownictwa, zarządzania i in., po których na własną rękę przekwali-

fikowali się na informatyków. - *W tym zawodzie liczą się przede wszystkim umiejętności i doświadczenie, a nie zdobyte dyplomy* - mówił manager prowadzący spotkanie z uczniami. Powodem takiego stanu rzeczy jest bardzo duży niedobór doświadczonych pracowników w zawodzie informatyka na rynku pracy.

Obecnie firma programuje systemy dla firm z Wielkiej Brytanii, robiących reklamy; praca zdalna wygląda w ten sposób, że niemal codziennie pracownicy komunikują się z dwoma zespołami pracującymi nad tym systemem z granicą, a każdy pracownik z Polski średnio 2 razy w roku wyjeżdża w delegację do Londynu. Dlatego bardzo ważnym czyn-

nikiem w procesie rekrutacji jest znajomość języków obcych w stopniu komunikatywnym.

Mimo wysokich zarobków zdarzają się przypadki drenażu najlepszych zachęconych przez pensje oferowane w zachodnich firmach bez konieczności opuszczania Wrocławia. Rynek pracy jest wciąż otwarty i bardzo chłonny, w tej chwili to firmy walczą o wykwalifikowanych informatyków, ale warunkiem są umiejętności. - *To wielka szansa dla młodych ludzi w dzisiejszych trudnych czasach. Jest tylko jeden warunek - nie mogą traktować szkoły jako przymusu. Uczniowie często przekomarżają się, że za chodzenie do szkoły nikt im nie płaci. Otóż tym, którzy skorzystają z lekcji programowania, za chodzenie do szkoły firmy zapłacą dobrze* - twierdzi wychowawca klasy Adam Fulara.

Uczniowie zobaczyli pracę w firmie od środka, w tej chwili, w perspektywie dwóch nadchodzących lat, w ramach darmowych praktyk zawodowych najlepsi z nich będą mieli okazję wyjechać do Wielkiej Brytanii do Plymouth w ramach projektu finansowanego przez Unię Europejską (szkoła otrzymała na ten cel dofinansowanie z UE w wysokości 100 tys. euro).

Lila i Kaja, uczennice I AT1 w ZS2 tak podsumowały wycieczkę: *Każdy pracownik tej firmy traktowany jest jak superbohater. Wizyta ta uświadomiła nam, że zawód informatyka jest ciekawy, ale też wymaga chęci i zapалу do pracy. Tu każdy pracuje na swojego „Jaguara”. Wniosek z tego taki, że na zarabianie pieniędzy przyjdzie jeszcze pora, ale w tej chwili właśnie w szkole musimy sobie zapracować na naszego własnego „Jaguara”.*

(a)

UFANIE, ŻE SŁOWO CIAŁEM SIĘ STANIE

Uczniowie Gimnazjum im. kard. Stefana Wyszyńskiego w Siedlikowie 19 grudnia wystawili przedstawienie „Ufanie, że Słowo Ciałem się stanie” - o człowieku w raju i przyjaźni z Bogiem, o grzechu pierworodnym i protoewangelii, aż do Bożego Narodzenia. Sceneria, słowa przedstawienia oraz piękne kolędy poruszyły serca, wprowadziły rodzinny i serdeczny nastrój wśród zebranych, w tym okołoświątecznym czasie. Występy obejrżeli nauczyciele i gimnazjaliści, a 6 stycznia, w święto

Trzech Króli, parafianie z Siedlikowa.

W tym dniu wieczorem ksiądz proboszcz odprawił mszę św. w intencji walczących w powstaniu wielkopolskim. Po występach utworzono orszak. Z trzema królaami na czele, delegacją z rodzin powstańców, sołtysami, europosłem, młodzieżą gimnazjalną przeszliśmy ze zniczami pod obelisk powstańców przy remizie OSP. Po krótkiej modlitwie i okolicznościowym przemówieniu złożono kwiaty i znicze.

Ewa Perdaszek

